

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKI

Poniedziałek 07.04 św. Jana Chrzyciela de la Salle (wsp. obowiązkowe)

18⁰⁰ + Mariannę, Jana Ślusarczyków, Władysława, Mariannę Białek, zm. z rodziny Ślusarczyków, Sochów, Wylazowskich i Białków

18³⁰ W 1-szą r. ślubu Tomasza i Anny o Boże błogosławieństwo z int. rodziny

Wtorek 08.04 Dzień Powszedni

18⁰⁰ + Mariana i zm. z rodziny Brzozów

18³⁰ + Stanisława, Stanisławę Malickich z int. córki

Środa 09.04 Dzień Powszedni

18⁰⁰ + Mariannę Franciszka Wawrzeńczyków

18³⁰ + Stanisława, Juliana Stachurów zam. Wierzbicy

Czwartek 10.04 Dzień Powszedni

18⁰⁰ 1) + Józefa Prokopa (4 r śm)

2) Szymona Krzysiek i Dariusza Bozowskiego od uczestników pogrzebu

18³⁰ + Mieczysława Domagałę od rodziny Kruków i Madajów

Piątek 11.04 Dzień Powszedni

18⁰⁰ 1) + Władysława Domagałę i Mariana Bentkowskiego, Genowefę Pietszczyk z int. rodziny

2) Dziękczynno-błagalna dla Marcina i Ewy

Sobota 12.04 Dzień Powszedni

18⁰⁰ 1) Bogdana Drzewicza (4 r. śm.) i zm. z rodziny Zielińskich, Woźniaków, Drzewiczów i Gielników

2) + Jerzego (11 r. śm.) i zm. z rodziny Władyszewskich

Niedziela 13.04 Niedziela Palmowa

8⁰⁰ + Mariannę, Franciszka, Józefa, Jana Wawrzeńczyków

10⁰⁰ O zdrowie i bł. Boże w int. Doroty z racji urodzin zam. rodzice i rodzeństwo

12⁰⁰ Msza święta za parafie

16⁰⁰ + Reginę Kasperek Ciciore, Władysława, Edwarda Kasperków z int. rodziny

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Leszka Engela z Podwoła, który odszedł do domu Ojca. Niech odpoczywa w pokoju †

Ekstra...

- × 07.04 - Światowy Dzień Zdrowia
- × 10.04 - Dzień Służby Zdrowia
- × 11.04 - Dzień Radia
- × 12.04 - Dzień Kosmonautyki

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com

nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

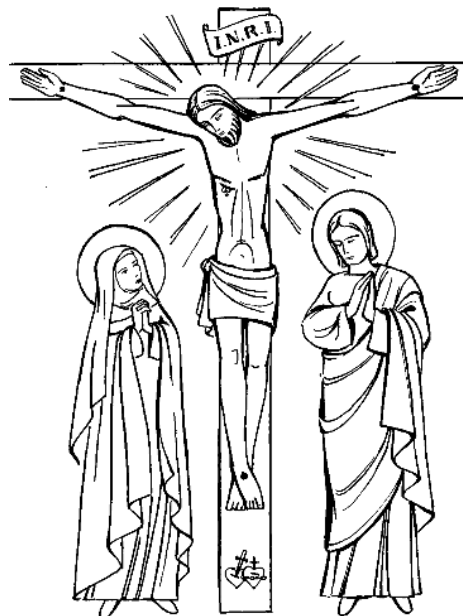
08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEGINACH

SANCTUS

V Niedziela
Wielkiego Postu
6 kwietnia 2014 r.
Nr 19 (280)



Słowo Boże na dziś...

Czytania: Ez 37, 12–14 / Rz 8, 8–11

Ewangelia: J 11,3-7.17.20-27.33b-45

„Siostry Łazarza posłały do Jezusa wiadomość: „Panie, oto choruje ten, którego Ty kochasz”. Jezus usłyszawszy to rzekł: „Choroba ta nie zmierza ku śmierci, ale ku chwale Bożej, aby dzięki niej Syn Boży został otoczony chwałą”. A Jezus miłował Martę i jej siostrę, i Łazarza. Mimo jednak że słyszał o jego chorobie, zatrzymał się przez dwa dni w miejscu pobytu. Dopiero potem powiedział do swoich uczniów: „Chodźmy znów do Judei”. Kiedy Jezus tam przybył, zastał Łazarza już od czterech dni spoczywającego w grobie. Kiedy zaś Marta dowiedziała się, że Jezus nadchodzi, wyszła Muna spotkanie. Maria zaś siedziała w domu. Marta rzekła do Jezusa: „Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. Lecz i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś prosił Boga”. Rzekł do niej Jezus: „Brat twój zmartwychwstanie”. Rzekła Marta do

Niego: „Wiem, że zmartwychwstanie w czasie zmartwychwstania w dniu ostatecznym”. Rzekł do niej Jezus: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?” Odpowiedziała Mu: „Tak, Panie! Ja wciąż wierzę, żeś Ty jest Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat”. Jezus wzruszył się w duchu, rozrzewnił i zapytał: „Gdzieście go położyli?”. Odpowiedzieli Mu: „Panie, chodź i zobacz”. Jezus zapłakał. A Żydzi rzekli: „Oto jak go miłował”. Niektórzy z nich powiedzieli: „Czy Ten, który otworzył oczy niewidomemu, nie mógł sprawić, by on nie umarł?”. A Jezus ponownie okazując wzruszenie głębokie przyszedł do grobu. Była to pieczara, a na niej spoczywał kamień. Jezus rzekł: „Usuńcie kamień”. Siostra zmarłego, Marta, rzekła do Niego: „Panie, już cuchnie. Leży bowiem od czterech dni w grobie”. Jezus rzekł do niej: „Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?”. Usunięto więc kamień. Jezus wzniosł oczy do góry i rzekł: „Ojczy, dziękuję Ci, żeś Mnie wysłuchał. Ja wiedziałem, że Mnie zawsze wysłuchujesz. Ale ze względu na otaczający Mnie lud to powiedziałem, aby uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał”. To powiedziawszy, zawołał donośnym głosem: „Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!”. I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce powiązane opaskami, a twarz jego była zawinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: „Rozwiążcie goi pozwólcie mu chodzić”. Wielu więc spośród Żydów przybyłych do Marii ujrzawszy to, czego Jezus dokonał, uwierzyło w Niego.

Daj nam Panie nowe życie!

A w parafii...

▪ W dniach 30 III -1IV w naszej parafii odbyły się rekolekcje wielkopostne, które prowadził o. Krzysztof Górski, karmelita z Piotrkowic. Głównym przesłaniem kazań rekolekcyjnych było poszukiwanie prawdziwego obrazu Pana Boga, który tak bardzo współcześnie jest zniekształcony. Drugi dzień ćwiczeń poświęcony był na sakrament Pokuty i Pojednania. O. Krzysztof przypomniał o miłosiernym Bogu, który cały czas na nas czeka. We wtorek rekolekcyjny przypomniał o szczególnej roli modlitwy w życiu chrześcijanina. Mamy nadzieję, że rekolekcje przyniosą owoc. *Nigdy człowiek nie jest tak wielki jak wtedy, gdy klęczy.* /bł. Jan XIII/

▪ W niedzielę 30 marca odbyła się u nas uroczystość wprowadzenia relikwii św. Rafała Kalinowskiego. Przed uroczystą sumą został wyświetlony w kościele krótki film obrazujący jego życiorys. Zanim rozpoczęła się eucharystia, ksiądz Józef Knap odmówił z parafianami litanię do nowego patrona. Relikwie św. Rafała Kalinowskiego przy dźwiękach pieśni „Liczę na Ciebie Ojczy” uroczystie wprowadził o. Krzysztof, karmelita z Piotrkowic. Po przekazaniu ich księdzu proboszczowi zostały umieszczone na specjalnie przygotowanym na ten dzień miejscu. Posrebrzany relikwiarz na cząstkę kości św. Rafała został zakupiony ze środków Pisma Parafialnego SANCTUS. Wygłoszona homilia nawiązywała do „pustyni”, którą w swym życiu musiał przejść św. Rafał. Zestawiając z nim postać Mojżesza, o. Krzysztof pokazał, jak drzewo, które nawet uschnie, potrafi wydać obfity owoc. Oprawę muzyczną liturgii przygotowała schola parafialna. W liturgię Słowa zaangażowani byli także parafianie. Mszę zakończyło ucałowanie relikwii św. Rafała Kalinowskiego. /KP/



▪ 2 kwietnia śpiewem "Barki" rozpoczęła się msza święta w naszym kościele w 9-tą rocznicę śmierci Jana Pawła II. Wokół ołtarza zgromadziła się liczna grupa parafian, a przede wszystkim uczniów, rodziców i nauczycieli Zespołu Szkół w Brzezinach noszącego imię tego Wielkiego Papieża. Oprawę muzyczną mszy przygotował liczny chór harcerski. Na ten dzień także na bocznym ołtarzu została przygotowana dekoracja z obrazem papieża, przy którym zapalono świecę. Msza święta z intencji uczniów i rodziców ZS w Brzezinach wpisuje się w parafialne przygotowania do Kanonizacji Jana Pawła II. Dziękujemy uczniom i ich rodzicom, nauczycielom oraz dyrekcji ZS w Brzezinach za pamięć o swoim Patronie.

▪ Za tydzień będziemy przeżywać Niedzielę Palmową. Z tej okazji w naszym kościele odbędzie się VII Konkurs Palm Wielkanocnych organizowany przez Redakcję Pisma Parafialnego SANCTUS. Zachęcamy wszystkich do własnoręcznego przygotowywania palm. Na zwycięzców czekają nagrody, a dla pozostałych upominki. Konkurs zostanie rozstrzygnięty po mszy świętej o godz. 10.00.

▪ Dziś w naszej parafii odbywa się zbiórka pieniędzy na Radio Maryja i Telewizję Trwam.

Komentarz...

Kto wołał: Ukrzyżuj Go? Gdzie był wtedy Jego przyjaciel Łazarz, młodzieniec z Naim ze swoją matką, trędowaci, paralitycy, chromi, których zdrowili; gdzie byli ci, których nakarmił chlebem; gdzie były te setki i tysiące, które przez trzy lata słuchały Go, szły za Nim, cisnęły się do Niego, nie dawały Mu chwili wytchnienia; gdzie byli ci, którzy przed trzema dniami, gdy wjeżdżał do Jerozolimy, rozścielali pod Jego stopy swoje szaty i rzucali gałęzie palmowe? A może to i oni także wołali: Ukrzyżuj Go. /ks. M. Maliński/

Tu es Petrus...

56. Jan II (2.1.523-V.535) Był pierwszym papieżem, który zmienił swoje imię (od urodzenia miał na imię Merkury) Wybrany został na papieża przy poparciu senatu rzymskiego i króla Ostrogotów przeciwka symonii przy wyborze papieża. Za jego pontyfikatu odbył się w r. 533 II Synod w Orleanie (Galia). Wydał też w r. 534 List do Senatu w Konstantynopolu. Jedną z formuł wiary uznawaną przez papieża nasuwała podejrzenie o sprzyjanie monofizytom.

Boży człowiek... - bł. Pierina Morosini (6 kwietnia)



Pierina przyszła na świat w dniu 7 stycznia 1931 roku w Fiobbio koło Albino, w Lombardii. Rodzina była pełna modlitwy, której dzieci nauczyły się od bardzo religijnych rodziców. Pierina, gdy ukończyła 6 lat, codziennie chodziła do kościoła, choć dopiero po roku przystąpiła do Pierwszej Komunii świętej. Pierina, podobnie jak św. Maria Goretti, na której przez większość życia będzie się wzorować, stała się dla siostr i braci drugą mamą. Pierina była także najlepszą uczennicą w klasie, nie tylko na lekcjach religii, lecz we wszystkich innych przedmiotach. Miała wyjątkowe uzdolnienia. W wieku 15 lat Pierina zaczęła zarabiać na życie. Pomagała rodzicom utrzymać rodzinę. Wkrótce ojciec, z powodu słabego zdrowia, musiał zrezygnować z pracy. Pierina podjęła pracę w przędzalni bawełny w Albino, w od-

ległości kilku kilometrów od Fiobbio. Pracowała na dwie zmiany. W parafii była podporą miejscowej Akcji Katolickiej. Udzielała lekcji katechizmu, zajmowała się dziełem powołań i zbierała ofiary na seminarium duchowne. Z umiłowania pokuty i ubóstwa wstąpiła do III Zakonu św. Franciszka. Poświęciła się też całkowicie Panu, składając trzy śluby: dziewictwa, ubóstwa i posłuszeństwa. Śluby te odnawiała dwukrotnie w ciągu roku: w święto Niepokalanego Poczęcia oraz w uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Potrafiła cierpieć i przyjmowała każde cierpienie jako dar od Boga. Nadszedł dzień 4 kwietnia 1957 roku. Pierina pracowała wtedy od 6.00 do 14.00. Jak co dnia rano przyjęła Komunię świętą i uczestniczyła w części Mszy świętej. Zatrzymała się w wiosce zaledwie na chwilę, by zrobić zakupy, potem wyszła na drogę prowadzącą do domu. Zazwyczaj przychodziła do domu między 15.00 a 15.10. Kiedy minęła godzina 15.30, a jej jeszcze nie było w domu, jej brat Santo zaczął się niepokoić. Poszedł w stronę wioski. Jego oczom ukazał się zaskakujący widok. Znalazł siostrę leżącą na środku ścieżki. Nie było świadków tego zdarzenia. Zbrodnię odtworzono stopniowo. Niektóre szczegóły podał zabójca, zatrzymany 20 dni później. Był nim dwudziestoletni chłopak. Przyznał, że od roku obserwował Pierinę. Ponieważ tego dnia podążał za nią z taką wielką natarczywością, że nie pozostawiała ona wątpliwości co do natury jego zamiarów, dziewczyna podniosła kamień, by się bronić. On odebrał jej kamień i uderzył ją w głowę. Dziewczyna zrobiła jeszcze kilka kroków, po czym upadła na ziemię. W tym stanie znalazł ją brat. Rany głowy były tak poważne, że nie udało się jej uratować. Młoda męczennica odeszła na spotkanie ze swą świętą przyjaciółką, Marią Goretti, w dniu 6 kwietnia 1957 roku. **Modlitwa.** Boże przez bł. Pierinę błagamy Cię o wytrwałość i ciągłą pracę w dążeniu do świętości. Amen

Zamyśl się...

„Czym sen dla ciała, tym przyjaźń dla ducha – odświeża siły.” /Cyceron/

Uśmiech...

Przychodzi Jasiu do lekarza: - Co ci dolega, chłopcze? - Kuleję z matematyki.

Coś dla ducha...

„O stopach Pana Boga”

Na lekcji religii w drugiej klasie wybuchła nagle dyskusja o tym, dlaczego Jan Paweł II przy oficjalnych wizytach całuje wszędzie ziemię na powitanie. Padły odpowiedzi rozmaite: a to, że szanuje stworzenie, że ziemia jest matką, że jest naszą żywicielką, że rodzi chleb, że na ziemi żyją święci ludzie itd. Na koniec mały Darek, który rzadko zgłaszał się ze swoją wiedzą, wytłumaczył to tak: - Bo Papież wie, że Pan Bóg siedzi w niebie na tronie; a jak siedzi taki duży Pan Bóg w niebie, to nogi ma oparte o ziemię. To jest jasne, że Papież całuje zawsze stopy Pana Boga.